

Kpr. Bogucki: Brulion rocznik 1915  
18. B.S.  Lond. w Polozeniach  
pow. Dzisna  
Woj. hitno: 8216 (8216)

Moje przeżycia  
z niewoli Bolszewickiej.

Po rozbrojeniu Armij Polskiej dostalem się do  
Ostrowca gdzie było nas więcej takich biedaków  
i stamtąd wyruszyliśmy do Rosji i za kilka dni  
zmales tam się w Rosji m. Kepińska tam  
nas było do 50 tysięcy. Chodziliśmy tam na  
robotę na stacje wydruć nasze Broni nasze  
pociągi, tam za chorobami bardzo ciężko  
było tam choroby gładcy i cholery na doświadczenie  
i śmierci. Stamtąd wyruszyliśmy do m. Kowd-grod  
Wolynski tam było jeszcze gorszy tam przywitany  
młody woy i osuwonka, jeśli nie było co zjeść  
dawali 150 grosów i jeszcze musiał robic coś nie  
coś. Przy tam niedługo wyruszyliśmy  
na teren ziemi Polskiej m. Hotyłowka.  
Tam poltrok przeprowadził pogadanki na  
temat Bolszewickiego ustroju tam do  
obozu przychodziły wiadomości że jakoby  
Angielski i Amerykański osuwony Kryz  
chce pomuze jeńców Polakiem w Rosji  
Tamy musieliśmy politykowi o tych wiadomościach  
ciech, to on odpowiedział w ten sposób  
że Sowicki Sojusz nie chce przyjąć od Anglii  
i Ameryki żadnych pomocy a nawet uznać

się wtedy spoczął od takiej prostotki między  
 nie mi bydziemy prosie a mi potrzeba woł  
 ale ona bydzi prosie nas - czyli Rosji  
 to więcej. I tak z tym pracownikiem to dla mi  
 powiedziem do tego by to zamysł jako do Kanału.  
 jak przyjedzie jakiś wyjazd nacelnik z Mos-  
 kwy to też dużo mu wita Anglij i Am-  
 rykę. Za Angliję bydzi rozbita przez  
 mi miedzi. Za ona bydzi prosita pomocy  
 Rosji. I w roku 1941 wybuchła wojna z Niemcami  
 to boję nam miurę że mieli wagi Polacy  
 że mi chcieli nagrzisze ruda, że lażną kłosa  
 miała być wystana do niemie na bombę  
 samoloty które mieli zaceł zmusz na  
 Londyn, bo oresto przy robocie mu wita  
 nacelnik rubie chłopa kopie kamini  
 i z lara bo to idu wszystko na giouy  
 Anglikom i Burzycem si Kapi talistow  
 kłany tam ze możem si dro.  
 wiec wracam znów jak wybuchła wojna z Niemcami  
 jak nas pędzi do staro - bilska po zamysł kali  
 nas do Wagonów gdzie najmniejszy nacelnik  
 mi było żeby mogło dojść powietrze a chłepci  
 moły mi było, spuchło i bardzo w ciężkim stanie  
 przyjechałem do Staro - bilska tam zamknęli  
 do więzienia. Ale Bóg dał mi i dał moim - czyli

Prp. Boguere i Brumier

armesbji